Nr. 130. Kraków, Poniedziałek 19 Marca 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
w Krakowie	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
w Austro-Węgrzech:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwuraz. „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
w innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA
WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“ — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Łopcasa i A. Salemonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Bupezyca, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buobstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane“ po 90 [illegible] wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rewolucya w Rosyi.

Proklamacya w. ks. Michała.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 19 marca.

Biuro Ritzaua ogłasza z Petersburga:

Wielki książę Michał Aleksandrowicz wydał następującą proklamacyę:

Wolą mego brata nałożony został na mnie ciężki obowiązek przez przeniesienie na mnie podczas wojny wśród wewnętrznych niepokoi cesarskiego tronu. Przepełniony taką samą myślą jak cały naród, że dobro ojczyzny stoi ponad wszystkiem, powziąłem silne postanowienie przyjąć najwyższą władzę tylko pod warunkiem, jeżeli to jest też wolą ludu, którą lud wyrazi w drodze plebiscytu przez swych reprezentantów w konstytuującem zgromadzeniu, które musi ustanowić formę rządu i nową konstytucyę państwa rosyjskiego.

Błagając o błogosławieństwo Najwyższego, wzywam wszystkich rosyjskich współobywateli by podporządkowali się rządowi, utworzonemu z inicyatywy Dumy i mającemu wszelką władzę i powagę, aż przez powszechne, bezpośrednie równe tajne głosowanie wybrane konstytuujące zgromadzenie wyrazi przez swą uchwałę wolę ludu o formie rządu.

Uznanie władzy wykonawczego komitetu rewolucyjnego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 19 marca.

(Ag. tel. petersb.) Na wezwanie komitetu wykonawczego uznała Duma, że celem prowadzenia wojny aż do zwycięskiego zakończenia jest nieodzownem przywrócenie porządku i podjęcie wspólnej pracy za frontem. Jednomyślnie uchwalono uznać władzę komitetu wykonawczego Dumy, a to dla wszystkich spraw stojących w związku z zarządem rosyjskiego państwa, aż do zwołania ustawodawczego zgromadzenia.

W Petersburgu przebywający oficerowie chodzą zbratani z ludźmi z ludu.

Sztab generalny po stronie nowego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 19 marca.

»Times« donoszą z Petersburga, że cały sztab generalny przyłączył się do nowego rządu. To samo uczynili też kozacy i inne wojska. Nowy rząd posiada spisy szpiegów i donosicieli, których zamierza unieszkodliwić.

Uznanie komitetu wykonawczego przez państwa koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Medyolan, 19 marca.

„Corriere della Sera“ donosi z Londynu: Komitet wykonawczy Dumy i komendant petersburskiego garnizonu przyjęli przedwczoraj zastępców i wojskowych attaches Anglii, Francyi i Włoch, którzy oświadczyli, że są upełnomocnieni rozpocząć normalne stosunki z komitetem wykonawczym i uznać jego autorytet.

Armia a rewolucya.

Berlin, 19 marca.

»Nationalzeitung« donosi:

Wedle wiadomości, które otrzymano nad granicą rosyjską, oświadczyło się dotąd za rewolucyę 150.000 wojska i 22.000 oficerów.

Wołogda, Charków, Rybińsk, Tuła, Oreł i Kostroma zgłosiły akces do rewolucyi.

Uwięzienie emisaryuszów nowego rządu.

Düsseldorf, 19 marca.

»Düsseldorfer Generalanzeiger« donosi z Bazylei:

Prasa tutejsza donosi ze Sztokholmu, że komendant twierdzy Szlisselburga kazał uwięzić emisaryuszów nowego rządu.

Bunt w Rewlu.

Berlin, 19 marca.

„Nationalzeitung“ donosi z nad granicy rosyjskiej:

W Rewlu wybuchnął bunt wśród wojska. Arsenały zostały obsadzone.

Nie wiadomo, czy bunt powstał przeciwko rządowi dawnemu, czy nowemu.

Rodiczew ministrem spraw Finlandyi. Uwięzienie gen.-guber. Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 19 marca.

(Pet. ag. tel.) Prowizoryczny rząd zamianował posła Rodiczewa ministrem spraw finlandzkich. Rodiczew otrzymał rozkaz, by dziś odjechał do Helsingforsu.

Z rozkazu prowizorycznego rządu nakazał szef bałtyckiej floty admirał Bisherigen uwięzienie generalnego gubernatora Finlandyi Seyna i wiceprezydenta departamentu administracyjnego senatu Borowitinowa. Rodiczew jest członkiem partyi kadetów, i należy do jej lewego skrzydła.

Połączenie kolejowe Szwecyi z Petersburgiem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 19 marca.

Rosyjski poseł w Sztokholmie otrzymał od konsula w Haparandzie telegram, że połączenie kolejowe z Petersburgiem odbywa się bez przeszkody. Pogłoski o przerwie były nieprawdziwe.

Wyjazd cara za granicę.

Berlin, 19 marca.

„Nationalzeitung“ donosi z Kopenhagi:

Obiega tu pogłoska, że car Mikołaj opuści na razie Rosyę i uda się za granicę. Miejsce przyszłego pobytu cara nie jest jeszcze znane. Podobno car musiał zgodzić się na wyjazd i pod tym warunkiem zapewniono mu bezpieczeństwo osobiste.

Ucieczka carowej z synem?

Berlin, 19 marca.

»B. Ztg. am Mittag« donosi z Genewy:

»Journal de Genève« przynosi wiadomość, którą sam określa jako pogłoskę, że carowa z synem umknęła w nieznanym kierunku i że car znajduje się w okolicy Moskwy.

Krwawe nagonki na żandarmów.

Sztokholm, 19 marca.

„Aftonbladet“ donosi:

Na ulicach Petersburga leżą zwłoki zastrzelonych żandarmów. Wogóle każdy żandarm, który w Petersburgu pojawił się na ulicy, został zastrzelony.

Prasa francuska o przewrocie w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 19 marca.

Omawiając zajścia w Rosyi, dzienniki sądzą, że to na ogół nie jest przesilenie antirządowe, lecz że poprostu następuje zupełna zmiana politycznych osobistości. Nowi władcy stają przed wielką odpowiedzialnością. Dawny rząd upadł, ponieważ kraj obawiał się, że pod nim nie zwycięży dość szybko i dość zupełnie, nowy rząd obejmuje obowiązek, by zwyciężyć i tryumfować.

Wojna.

Na froncie zachodnim.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 marca.

(17 marca). Na froncie zachodnim dzień upłynął spokojnie. Dopiero nad wieczorem ożywiła się działalność działowa zwłaszcza w odcinku między La Bassée a Arras. Tu przyszło do wielu walk patroli, które miały dla nas przebieg korzystny. Także po obu stronach Ancre odbywały się tylko walki w przedpolu, które nam przyniosły jeńców. Nieprzyjacielski ogień działowy po obu stronach Ancre był mały i czasami zamilkał zupełnie, co jest dowodem, że Anglicy starają się zmienić ugrupowanie swojej artyleryi. W okolicy między Avre a Oise zajął przeciwnik kilka terenów przez nas opróżnionych, przedtem jednak zadaliśmy mu przy posuwaniu się jego naprzód dotkliwe straty. W okolicy na południe od Lassigny zauważono wyraźnie, że trzy francuskie kompanie przygotowują się do ataku. Niemieckie działa rozprószyły je gwałtownym ogniem, zadając im ciężkie straty.

Berlin, 19 marca.

Przy osądzaniu zdarzeń na froncie zachodnim między Avre a Oisą musi się podnieść, że dotychczasowa linia została porzucona zupełnie planowo, dzięki czemu usunięto niekorzyści nieruchomego frontu. Niemieckie dowództwo ma zupełną swobodę operacyj i zapewniło sobie inicyatywę na froncie zachodnim. Postawieniem czoła atakom sprzymierzonych wojsk angielskich i francuskich bardzo małą ilością wojsk, niemiecka inicyatywa stoi teraz przed nowemi zadaniami. Najwyższe kierownictwo wojny stara się rozwiązać te nowe zadania jak najmniejszemi ofiarami, a przy próbach nieprzyjaciela w Szampanii i nad Somme, podjętych wśród ogromnych strat, pokazało się, że przełamanie silnych stanowisk jest niemożliwe. Uchylenie linii niemieckiego frontu postawiło kierownictwo wojskowe koalicyi teraz przed nowem zadaniem, i musi ono powziąć decyzye, które potrzebować będą czasu. Oczywiście przed opuszczeniem poszczególnych miejscowości postarano się o to, żeby zdolną do broni ludność odesłać w tył, aby nie dopuścić do tego, żeby służyła nieprzyjacielowi.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 marca.

„Der Morgen“ donosi z Berlina: Ogólne zainteresowanie zwróciło się w dniu wczorajszym bardziej ku zajściom na froncie zachodnim, aniżeli wypadkom w Rosyi. Jak już ze sprawozdania sztabu generalnego wynika, chodzi tu o wcale znaczne cofnięcie się frontu niemieckiego, które było od kilku dni już planowo przygotowane, a ma na celu utworzenie wielkiego terenu do manewrowania. Twierdzenia francuskie i angielskie, jakoby Niemcy przy odwrocie wszystko zniszczyli, jest nieprawdziwem.

Komunikat francuski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 19 marca.

Z wojennej kwatery donoszą: Francuski biuletyn z 17 bm.:

O godz. 5 i pół rano Zeppelin L 39, przeleciawszy nad okolicą Paryża, ponad Compiègne w wysokości 3.300 metrów, został trafiony przez ogień naszych dział obronnych i spadł, objęty płomieniami. Cała załoga zginęła.

Na całym froncie między Andechy a Oise nie przyjął nieprzyjaciel bitwy i pod naciskiem naszych wojsk opróżnił potężnie i mądrze wybudowane stanowiska, które zajmował od dwóch lat. Dziś nasze szybkie posuwanie się naprzód trwało dalej. Czoło naszych straży przednich wtargnęło do Roy. Nieprzyjaciel rozsadził place i ulice wewnątrz tej miejscowości.

Podwójny atak na Dover.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 marca.

(Biuro Wolffa). Jeden z naszych samolotów marynarki dnia 17 po południu obrzucił bombami port i zakład gazowy Dover.

W nocy na 18 bm. nasze siły bojowe morskie wtargnęły do cieśniny Dover-Calais i do ujścia Tamizy. Południowa grupa atakująca zatopiła jeden nieprzyjacielski kontrtorpedowiec ze straży kanałowej w walce zbliska i ciężko uszkodziła drugi. Grupa północna zniszczyła strzałami torpedowymi jeden parowiec handlowy pojemności około 1.000 ton koło Northforeland, a dwa statki strażnicze ogniem działowym, poczem ostrzeliwała fortyfikacye portu Margate, skutecznie zbliska. Nieprzyjacielskie baterye lądowe odpowiadały bez skutku. Nasze morskie siły bojowe powróciły w pełnej liczbie, nie straciwszy ani jednego człowieka.

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

Atak powietrzny na Londyn.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 marca.

(Biuro Wolffa). W nocy na 17 bm. eskadra statków powietrznych mimo bardzo silnej obrony ze strony nieprzyjacielskich samolotów i dział obronnych wykonała półgodzinny atak na Londyn i obrzuciła jego południowo-wschodnie porty skutecznie bombami. Statki powietrzne powróciły nieuszkodzone, z wyjątkiem L 31, który według francuskiego biuletynu przeleciał koło Compiègne na północny wschód od Paryża i przez ogień francuskich dział obronnych został stracony.

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

O tym ataku dowiaduje się Biuro Wolffa ze strony miarodajnej:

Okręty powietrzne, pojawiwszy się nad Londynem, zostały oświetlone przez 50 do 60 reflektorów. Mimo tego oświetlenia działa obronne napróżno je ostrzeliwały. Także nieprzyjacielscy lotnicy brali udział w obronie i próbowali przybliżyć się do okrętów. Można było bardzo dobrze widzieć Tamizę i Londyn, chociaż pogrążony był w ciemności. Podczas powrotu powstała silna burza. Z fortyfikacyi nad Tamizą i z angielskich okrętów strażniczych daremnie szukano podczas powrotu naszych balonów reflektorami.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 19 marca.

Urzędownie ogłaszają: Dnia 18 marca 1917.

Wschodni i połudn.-wschodni teren wojny.
Nie ma nic do doniesienia.

Włoski teren wojny.
Na Costabella spełzło na niczem w naszym ogniu zaporowym przeciwuderzenie Włochów.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 marca.

Biuro Wolffa. Wielka główna kwatera, 18 marca:

Zachodni teren wojny.

Między kanałem La Bassé a rzeką Scarpe działalność bojowa była ożywiona. — Pod Loos nasze wojska wypadowe przyprowadziły z angielskich linij 18 jeńców. — Po obu stronach Arras nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze w sile batalionu posunęły się przeciw naszym stanowiskom. Po większej części zostały przez ogień odparte. — Pod Roclincourt i Tilley nieprzyjaciel, który już wtargnął, został pobity w walce zblizka i pozostawił pewną liczbę jeńców w naszym ręku. — Między Arras a Oisą Anglicy i Francuzi obsadzili nasze poprzednie stanowiska, w opróżnionych przez nas planowo pasach terenu i kilka miejscowości, wśród nich Bapaume, Peronne, Roye i Noyon. Nasze oddziały zabezpieczające zadały nieprzyjacielowi znaczne straty i uchyliły się potem według rozkazu. — Na prawym brzegu Mozy z brzaskiem dnia dwie francuskie kompanie zaatakowały zdobyty przez nas 16 marca kawałek rowu na północ od folwarku Chambrettes. Wypad rozbił się. — Na wzgórzu Combres i pod Mazzey na północ od St. Mihiel wtargnęły nasze wojska zaczepne do francuskiej pozycyi i przyprowadziły stamtąd po 20 jeńców. — Od wybrzeża po Oisę czyste powietrze sprzyjało wzmożonej działalności lotniczej. W walkach powietrznych utracił nieprzyjaciel 19 samolotów, wskutek ognia obronnego trzy. Porucznik br. Richthofen strącił swój 27-my i 28-my aparat nieprzyjacielski, porucznik Baldamus swój 14-ty i 15-ty. My straciliśmy trzy aparaty.

Wschodni teren wojny.
Nie było działalności bojowej ważniejszej.

Bałkański teren wojny.
Silne ataki Francuzów między jeziorami Ochrydzkiem a Prespą zostały odparte. Ciężka walka w terenie górskim na północ od Monastyru nie przyniosła nieprzyjacielowi szczególnej korzyści. Dominujące wzgórza, które także w nocy daremnie atakowano, pozostały w naszym ręku.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Skutki akcyi łodzi podwodnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 marca.

(Biuro Wolffa). O ile dotąd stwierdzono, w lutym b. r. wskutek działalności niemieckich łodzi podwodnych i min koalicya straciła 781.000 tonn rejestrowych brutto pojemności okrętowej, z czego na Anglię wypada najmniej 500.000 tonn.

Wynik ten przewyższa oczekiwania żywione przed 1 lutym. Jeżeli sobie uprzytomnimy, że angielski ruch morski w styczniu b. r. wynosił okrągło 8·3 mil. tonn okrętów, które zawijały, a 3·7 mil. tonn okrętów, które wypływały, to widzi się zaraz, jak bezsensownemi są cyfry co tydzień ogłaszane przez angielską admiralicyę, a porównujące angielski ruch portowy z liczbą zatopionych okrętów. Sprawdzania te chciałyby wywrzeć wrażenie, że liczba zatopionych okrętów wynosi tylko 1 procent ruchu. Zajmującem jest także, że liczba zatopionych w lutym tonaży 781.000 przewyższa c wielokrotność nowych budowli, która wynosi 580.000

Odrzucenie propozycyi meksykańskiej przez Stany Zjednoczone.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 19 marca.

(17 marca). Doniesienie holenderskiego Nowego Biura. Na meksykańską notę, wzywającą rząd do zakazu dostarczania amunicyi dla koalicyi, odpowiedział rząd amerykański odrzuceniem tej propozycyi i oznaczył ją jako wyraźnie przychylną dla Niemiec.

Nadzwyczajne zarządzenia w Stanach Zjedn.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 19 marca.

„Daily Telegraph“ donosi z Nowego Jorku pod datą 16 b. m.:

Aby przygotować zejście się kongresu, wydano zarządzenia, mające na celu umożliwić szybką mobilizacyę i zapewnić rządowi pierwszeństwo przy zatrudnianiu fabryk amunicyi.

Zawieszenie strajku kolejowego w Ameryce

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 19 marca.

(B. Reutera). Strajk kolejarzy zawieszono na 48 godzin na czas konferencyj, które się odbywają między reprezentantami rządu, towarzystw kolejowych i kolejarzy. Konferencya trwała całą noc.

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 19 marca.

(Agencya Havasa, 18 b. m.). Wczoraj wieczór zeszli się ministrowie na konferencyę. — Briand zdał sprawę z narad, które prowadził co do warunków, pod którymi możnaby uzupełnić gabinet. Rada ministeryalna była zdania, że okoliczności wymagają zostawienia prezydentowi Poincarému wolności co do postąpienia tak, jak będzie uważał za najlepsze w interesie obrony narodowej. Wskutek tego Briand wręczył prezydentowi dymisyę gabinetu.

Wotum zaufania dla rządu włoskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 19 marca.

Izba włoska 369 głosami przeciw 43 przyjęła porządek dzienny, w którym wypowiada zaufanie do rządu i wiarę w siły narodowe.

Niemcy i Czesi.

Wiedeń, 19 marca.

»N. Fr. Presse« donosi:

Prezydyum Związku niemiecko-narodowych posłów do Rady państwa na sobotniem posiedzeniu swojem roztrząsało szczegółowo manifestacye słowiańskich stronnictw parlamentarnych i przeróżne głosy prasy, poczem uchwaliło jednogłośnie następującą rezolucyę:

1. Prezydyum Związku niemiecko-narodowego oświadcza, że podniesione ze strony słowiańskiej zarzuty przeciwko naszemu uporządkowaniu rzeczy w Austryi są sprzeczne z koniecznymi wymogami państwa w przyszłości.

2. Prezydyum oświadcza, że trwa przy wspólnych liniach wytycznych i bezwarunkowo wyznaje zasadę, że nowe ukształtowanie stosunków w Austryi musi być niezwłocznie zapewnione, ażeby mogło nastąpić zwołanie parlamentu.

Jak donoszą z Pragi, odbyło się tam pierwsze plenarne posiedzenie Związku czeskiego przy współudziale 72 posłów. Uchwaliwszy wotum zaufania swojemu prezydyum, walne zgromadzenie oświadczyło, że nieodzownem jest natychmiastowe zwołanie parlamentu.

Dalej oświadczyło zgromadzenie, że spór niemiecko-czeski może być załatwiony jedynie drogą obopólnych rokowań, do których Czesi są zawsze gotowi.

Związek oświadcza, że jako rozumiejący się sam przez siebie krok przygotowawczy do zwołania parlamentu uważa zasadnicze złagodzenie cenzury, która zwłaszcza w krajach czeskich jest nadzwyczajnie surowo wykonywana, nie traktuje równomiernie wszystkich pism, umożliwia naruszanie pokoju narodowościowego, natomiast wyklucza z poważnej i rzeczowej dyskusyi owe kwestye, których omawiania wymaga lepsza przyszłość monarchii austryackiej.

Sejmik pruski z powodu niepodległości Polski.

Korespondent »Berliner Tageblattu« donosi swemu pismu telegraficznie:

Gdańsk, 13 marca.

Zachodnio pruski sejmik prowincyonalny rozpoczął dziś swe tegoroczne posiedzenia. 30 deputowanych postawiło ważny wniosek, który brzmiał jak następuje:

»Prosimy 42 sejmik prowincyonalny prowinc. Prus Zachodnich, by zechciała wystosować do królewskiego rządu państwowego następujący wniosek: »Dotychczasowy przebieg wojny i nasza niezłomna nadzieja jej szczęśliwego końca, dają nam gwarancyę tego, że zachodnia granica państwa rosyjskiego zostanie przesunięta na wschód a przez to wzmocnione zostaną kresy wschodnie naszego państwa przeciw napadom rabunkowym. Nie ukrywamy jednak przed sobą, że powstanie państwa polskiego u naszych granic przedstawia fakt, którego skutki polityczne i gospodarcze muszą się tutaj ujawnić wobec bliskiego sąsiedztwa i polskiego składu ludności tutejszej. Z tego powodu stosuje zachodnio-pruski sejmik prowincyonalny serdeczną prośbę do królewskiego rządu państwowego, by zechciał wpłynąć przez swych przedstawicieli w Radzie Związkowej, by przy przyszłym odgraniczeniu i wewnętrznem ukształtowaniu państwa polskiego uwzględniono rozwój gospodarczy prowincyi zachodnio-pruskiej i by wzmocniono i utwierdzono panujące stanowisko niemczyzny na wschodniej granicy państwa«.

Wniosek powyższy jest drugim nakładem wniosku partyi konserwatywnej postawionego w listopadzie ubiegłego roku w Sejmie pruskim, który spowodował ową głośną mowę ministra spraw zewnętrznych, Loebella.

Naczelny prezes J a g o w oświadczył, że obowiązującą odpowiedź na ten wniosek może dać tylko rząd. Ma jednak niezłomną ufność w to, że prowincya będzie na stałe wzmocniona. Co się tyczy strony gospodarczej wniosku, to stara się on stale i gruntownie w porozumieniu z rządem o rozwój ekonomiczny i płodność tej prowincyi. Czy potrzebne będą w przyszłości specyalne zarządzenia rządu, trzeba to pozostawić dla ostatecznego rozstrzygnięcia miarodajnych instytucyj centralnych rządu.

Następnie przyjęto wniosek jednogłośnie.

Kronika.

Kraków, 19 marca.

Na wczorajszej konferencyi aprowizacyjnej w biurze delegata Adama Fedorowicza omawiano podobnie, jak na posiedzeniu miejskiej komisyi aprowizacyjnej, różne braki z dziedziny aprowizacyi Krakowa, w szczególności b r a k w ę g l a, z i e m n i a k ó w, m ą k i d o g o t o w a n i a itd. Węgla — jak stwierdzono — p r a w i e z u p e ł n i e n i e m a. Tylko dla elektrowni i wodociągu miejskiego zapewniono potrzebny kontyngent głównie dzięki stanowisku Komendy twierdzy. Z powodu z u p e ł n e g o b r a k u o p a ł u, na który w dzisiejszych stosunkach rady poprostu niema, uchwalono zwrócić się do Rady Szkolnej krajowej z wnioskiem o z a m k n i ę c i e w s z y s t k i c h s z k ó ł i z a k ł a d ó w n a u k o w y c h w K r a k o w i e. Wyrażono przytem zapatrywania, że nauka udzielana w salach nieopalonych normalnie odbywać się nie może, gdyż dzieci niewiele z niej korzystają. Zamknięcie szkół w Krakowie wskazanem jest zresztą także ze względu na braki innych środków żywności w naszem mieście. Część dzieci bowiem może wyjechać na dłuższe ferye na prowincyę, gdzie są może lepsze warunki aprowizacyjne. Jeżeli ten wniosek zostanie w życie wprowadzony, to ostrze jego zwróci się przedewszystkiem przeciwko tej biednej rzeszy ubogich dzieci, dla których sale szkolne były równocześnie ogrzewalniami.

Na konferencyi podniesiono, iż władze zgodziły się w y d z i e l i ć 100 w a g o n ó w m ą k i p s z e n n e j n a m a c e dla ludności żydowskiej w Galicyi. Krakowska ludność żydowska otrzyma z tego 3 wagony, jednakże w czasie od 7 do 13 kwietnia b. r. nie dostanie w zamian za to ani chleba, ani żadnej innej mąki.

Szeroko omawiano także wczoraj trudności, na jakie natrafia gmina przy dostawach z i e m n i a k ó w.

Urząd dla obrotu bydła w Krakowie ograniczył kontyngent mięsa dla naszego miasta, to też s p ę d y o b e c n e s ą b a r d z o s ł a b e, a ceny bydła i nierogacizny idą bardzo w górę. Na podwyżkę cen wpływają także różne trudności czynione przez Komendy rejonowe, oraz ograniczenia kontyngentu żywego towaru.

Zarząd miasta zamierza zwrócić się do Komendy twierdzy z podziękowaniem za stanowisko w sprawie rewizyj po domach prywatnych i prosić o ograniczenie tych rewizyj w przyszłości tylko do handlarzy, podejrzanych o lichwę. Z rewizyj odbywanych korzystają już ciemne indywidua, które obchodzą mieszkania prywatne, ostrzegają przed rewizyami i namawiają do sprzedaży posiadanych zapasów, grożąc, że zapasy te mogą uledz konfiskacie. Wstrzymanie rewizyj domowych leży w interesie spokoju w twierdzy, oraz w interesie społecznym. W razie bowiem trudności dowozowych, zapasy te, jeżeli wogóle istnieją, mogą się doskonale ludności przydać.

Otwarcie galicyjskiego miejskiego wojennego Zakładu kredytowego w Krakowie (gmach Banku Przemysłowego) odbędzie się dnia 23 b. m., to jest w piątek po południu. Równocześnie odbędzie się pierwsze posiedzenie członków Rady nadzorczej tego Zakładu, na którem będą załatwione wnioski dyrekcyi.

Prezydent Stebelski, obecny kierownik sądu krajowego wyższego w Krakowie, otrzymał wczoraj z kancelaryi gabinetowej cesarskiej następujące zawiadomienie telegraficzne:

»Zamek Laksenburg.

Jego ces. i król. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 17 b. m. nadać najłaskawiej prezydentowi senatu, Jarosławowi Uhr S t e b e l s k i e m u, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą i polecić zawiadomić o tem pana prezydenta senatu osobiście w drodze telegraficznej«.

Prezydent S t e b e l s k i leży obecnie chory, przebywszy szczęśliwie zapalenie płuc, którego się nabawił na pogrzebie syna swego, Romana, porucznika artyleryi, we Lwowie, dokąd zwłoki z frontu bojowego zostały sprowadzone.

Niezwykle rzadka i wyjątkowa forma tego odznaczenia wywołała w kołach sądowych tem żywsze zainteresowanie i wrażenie, ile że prezydent Stebelski cieszy się powszechną czcią i sympatyą.

† Władysław Grabowski, powszechnie znany i ceniony w Krakowie budowniczy, właściciel biura plakatowego, zmarł nagle w niedzielę rano w Krakowie. Ś. p. G r a b o w s k i urodził się w roku 1846 w Krakowie, tutaj odbył studya i tutaj całe spędził życie. Niesłychanie pracowity i zapobiegliwy, w wykonywaniu robót pilny i sumienny, ceniony był niezmiernie w swoim zawodzie. Powierzano mu też z pełnem zaufaniem najbardziej odpowiedzialne roboty budowlane przy restauracyi starych, monumentalnych pomników budownictwa polskiego w Krakowie, kraju i w Królestwie Polskiem. On brał udział w odbudowie Wawelu, wykonywał prace przy restauracyi wieży ratuszowej, wieży kościoła Maryackiego i w. i. Ostatnio zajęty był przy odbudowie wielu pomnikowych budynków w Królestwie Polskiem, między innemi prowadził restauracyę historycznej katedry w Wiślicy, zniszczonej przez wojnę.

W Krakowie był jedną z najpopularniejszych osobistości w sferach technicznych i przemysłowych. Zawsze ruchliwy i czynny, chętny do pracy, skupiał robotników ze swego zawodu, którego także nieocenionym był informatorem. Kraków traci w zmarłym budowniczym cichego, umiejętnego i nieocenionego wprost pracownika i poszukiwanego przedsiębiorcę budowlanego, którego dobre imię znane było w całym kraju.

W sobotę cieszył się jeszcze najlepszem zdrowiem i pomimo swego wieku, którego śladów w działalności swej nie objawiał wcale, oddawał się zwykłym zajęciom. Po południu witał syna swojego, oficera Legionów polskich, który na krótki urlop przybył do domu rodziców. W nocy nagle zachorował i dokonał pracowitego żywota.

Cześć jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy Alei Krasińskiego l. 14.

Zbiory profesora Raciborskiego. Profesor botaniki na uniwersytecie Jagiellońskim, dr Maryan R a c i b o r s k i, jako dyrektor ogrodu Botanicznego w Buitenzorg na wyspie Jawie, które to stanowisko zajmował przed laty kilkunastu, zebrał tam kilkaset nadzwyczaj cennych okazów sztuki i przemysłu ludów malajskich na Jawie, Borneo i Sumatrze. Zbiory profesora Raciborskiego, który z zamiłowaniem, oprócz swej specyalności, zajmował się kulturą tych ludów, przedstawiają bardzo wysoką wartość, ponieważ zawierają okazy, jakich nie posiadają nawet najpoważniejsze zagraniczne muzea etnograficzne. Wyjeżdżając obecnie na kuracyę, profesor Raciborski złożył swoje zbiory, jako depozyt, Muzeum etnograficznemu na Wawelu, gdzie, obok zbiorów Strzeleckiego z Afryki i Dybowskiego ze Syberyi wschodniej, stanowić będą podstawę dla poważnego i niezmiernie interesującego działu etnografii zagranicznej.

Skutki braku opału. Jak wiadomo, znaczna część szkół ludowych krakowskich z powodu zupełnego braku opału jest w dalszym ciągu zamkniętą. Te szkoły ludowe, które mają pewne zapasy węgla, po wyczerpaniu tych zapasów zostaną również automatycznie zamknięte, albowiem dostawa węgla do Krakowa ustała obecnie zupełnie. W sprawie szkół średnich zwróci się zarząd miasta do Rady szkolnej krajowej z wnioskiem o przyspieszenie o jeden tydzień feryj świątecznych dla uczniów tych szkół. Obecnie pierwsza i druga szkoła realna w Krakowie są zamknięte z powodu braku węgla.

Z sali koncertowej. Wczorajszy koncert popołudniowy Instytutu muzycznego przyniósł bardzo interesujący ułożony program, w którym znalazły się wszystkie najulubieńsze dziedziny muzyki, wykonane siłami najbardziej uzdolnionych uczniów i uczenic Instytutu. W tych warunkach nie był to przeciętny popis młodych sił, ale koncert, który mógł szczerze zainteresować zwolenników muzyki. Znalazły się w nim produkcye fortepianowe, skrzypcowa, oraz wokalne, tworząc piękną wiązankę kwiecia muzycznego. Rzecz rozpoczęła się koncertem skrzypcowym Spohra, w którym p. Billig, uczeń szkoły profesora Giebułtowskiego, wykazał wysoki stopień muzykalności i doskonale rozwiniętą i zaawansowaną technikę. Stylowe traktowanie aryi i gawota Bacha, sąd ten uzasadniło jeszcze głębiej. Żywe oklaski zebrała uczenica prof. Warmuta p. Oświecimska za odśpiewanie pieśni Schuberta i aryi z »Cyrulika« »Una voce«, w których traktowaniu podziwiać trzeba było wybornie ustawiony głos i metodę frazowania. Z popisów fortepianowych zwróciły na siebie uwagę: p. Naziemska ładnem traktowaniem Etudy Cis-moll Chopina, p. Jezierska »Tarantellą« Liszta. Zbiorową muzykę reprezentowały młode pianistki: Kleinberżanka i Landauówna waryacyami Schumana na dwa fortepiany. Wszystkich wykonawców nagradzała licznie zgromadzona publiczność żywym oklaskiem.

We czwartek, dnia 22 b. m., odbędzie się trzeci koncert kameralny ze stylowo ułożonym programem Bachowskim. *wp.*

Charakter urzędowy leśnego. Przed trybunałem orzekającym sądu krajowego w Krakowie stanęli onegdaj: wyrobnik rolny Michał Porębski, syn jego Jan i żona Katarzyna, oskarżeni o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, popełnioną na osobie leśnego Jana Wiatra. Oskarżeni napadli na Wiatra, gdy odpędzał dzieci, zbierające w lesie borówki, i podczas, gdy Porębski ojciec trzymał leśnego za gardło, to Porębski syn, zachęcony wezwaniem ojca: »A bijże go!«, okładał go pałką po nogach i rękach tak, że leśny odniósł lekkie uszkodzenie ciała, wskutek którego przez 8 dni był niezdolnym do służby. To lekkie uszkodzenie ciała było, według postanowienia ustawy, poczytane oskarżonym za ciężkie z powodu tego, że dokonane zostało na osobie urzędowej w czasie pełnienia przez nią służby publicznej; Katarzyna Porębska oskarżona była o to, że wśród obelg, miotanych na leśnego, wyraziła swoje zadowolenie z powodu obicia leśnego. — Obrońca oskarżonych, dr Przeworski, zaprzeczał charakteru urzędowego leśnego w chwili wypadku, ponieważ żadną oznaką urzędową tego charakteru na zewnątrz nie objawiał, a w szczególności nie nosił na piersiach przepisanej dla leśnych blaszanej tabliczki, przedstawiającej ich firmę urzędową. Trybunał przyłączył się do zapatrywania obrońcy i zasądził oskarżonych tylko za lekkie uszkodzenie ciała, a mianowicie: starego Porębskiego na trzy dni aresztu, młodego na pięć dni, a Katarzynę na trzy dni aresztu, zamienione na 30 K grzywny. Przewodniczący, po odczytaniu wyroku, zwrócił się do leśnego, zalecając mu zawsze nosić tabliczkę na piersiach, będącą jego tarczą urzędową.

Kursa literackie (ulica św. Anny l. 2). Program wykładów na tydzień bieżący: Poniedziałek: prof. Olszewski: »Historya malarstwa«; wtorek, dr Szyjkowski: »Literatura francuska XVII wieku« (dzieła Rasyna); środa, dr Kopera: »Dzieła Correggia«: czwartek, dr Szyjkowski: »Literatura francuska XVII wieku; piątek, prof. Lewenberg: »Zaczątki polifonii«; niedziela, o godzinie 11 przed południem, prof. Błotnicki: »Ubiory w starożytnym Rzymie«; o godzinie 6 wieczorem: »Koncert«. — Wstęp dla niewpisanych 1 K, dla kształcącej się młodzieży 40 h.

Z kraju.

Biuro pomocy prawnej K. B. K. we Lwowie. — Delegacya K. B. K., chcąc przyjść z pomocą biednej ludności, dotkniętej wojną, także w sprawach zasiłków wojennych i opieki nad małoletniemi sierotami, utworzyła we Lwowie przy ulicy Trzeciego Maja l. 5 »Biuro pomocy prawnej«. Zadaniem biura jest udzielać porady prawnej tak ustnej, jak i pisemnej, tudzież interweniować u władz w interesie zgłaszającej się biednej ludności. Korzystać z pomocy biura może za drobną opłatą (na koszta administracyjne) biedna ludność polska, tak osiadła, jak i ewakuowana, za okazaniem świadectwa ubóstwa, wystawionego we Lwowie przez urzędy parafialne obrządku łacińskiego i ormiańskiego, lub konferencye Towarzystwa miłos. im. św. Wincentego á Paulo, na prowincyi zaś przez delegacye parafialne K. B. K., lub urzędy parafialne obrządku łacińskiego i ormiańskiego. — Biuro otwarte jest dla stron codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—12 przed południem. Listy do biura porady posyłać należy pod powyżej podanym adresem.

Kradzież 3.600 K w tramwaju. Tramwaje we Lwowie stały się w ostatnich czasach uprzywilejowanym terenem operacyi dla złodziejów. Onegdaj znowu skradziono Abrahamowi Horoszowskiemu, kupcowi z Bursztyna, około godziny 10 wieczorem w wozie tramwajowym »KD« z wewnętrznej kieszeni palta portfel czarny z kwotą 3.600 K.

Z Królestwa Polskiego.

Awans komendanta Legionów polskich. Jak nam z Warszawy donoszą, komendant Legionów polskich, pułkownik hr. St. S z e p t y c k i, mianowany został generał-majorem. Wczoraj w rozkazie dziennym zawiadomiono o tym awansie żołnierzy legionowych.

Listy polskie do Warszawy. Wobec mylnego mniemania, że obecnie można już wysyłać listy w języku polskim do Warszawy, donosimy, że cenzura niemiecka, jak dotąd, wszelkie listy polskie zwraca nadawcom z napisem: »unzulässig wegen polnischer Sprache«. Drukarnia Literacka w Krakowie otrzymała dzisiaj zwrócony z takim samym dopiskiem list, zawierający rachunek, wystawiony w języku polskim za roboty drukarskie, wykonane dla jednej z firm warszawskich. Dla informacyi interesowanych nadmieniamy, że dopuszczone są do korespondencyi jedynie kartki w języku polskim, a i te zaleca się wysyłać, jako »polecone«. Podobno, jak się dowiadujemy, Rada Stanu w Warszawie ma poczynić kroki u niemieckich władz okupacyjnych o dopuszczenie polskiej korespondencyi listowej z Warszawą i generalnem gubernatorstwem warszawskiem.

Rada Stanu a prasa polska. Z Warszawy telegrafują do »Dziennika Narodowego«;

W dniu 15 b. m. w południe odbyła się pierwsza narada dyrektora departamentu spraw politycznych Rady Stanu z redaktorami i wybitnymi przedstawicielami prasy warszawskiej. Dyrektor departamentu, Wojciech hr. R o s t w o r o w s k i, pragnąc nawiązać bliższy kontakt z prasą, dawał ogólne wyjaśnienia o pracach departamentu i zachęcał do wytężonej pracy publicystycznej i uświadamiającej w dziele organizacyi państwa polskiego. Obecni przedstawiciele prasy wynieśli z tej pierwszej narady wiele cennych wskazań dla swej pracy publicystycznej, wyrażając ze swej strony potrzebę stałego i możliwie jak najbliższego kontaktu Rady Stanu z prasą polską, która w dziele odbudowy państwa polskiego ma tak doniosłe zadanie do spełnienia.

Hołd dla Ks. Poznańskiego. Prezydyum Rady Głównej Opiekuńczej korzystając z pobytu w Warszawie ks. arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, Ed. D a l b o r a, złożyło hołd dziękczynny ks. arcybiskupowi, jako przewodniczącemu poznańskiego komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem. W imieniu prezydyum R. G. O. przemawiał Eustachy ks. S a p i e h a, wyrażając najgorętsze podziękowanie za pomoc wydatną, jaką komitet poznański pod przewodnictwem ks. arcybiskupa okazuje Królestwu Polskiemu w czasie tej wojny.

Odznaczenie Krakowianina. Antoni D a l e w s k i, żołnierz art. fort. odznaczony został za waleczność wojskowym krzyżem zasługi z dekoracyą wojenną.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W poniedziałek, dnia 19 b. m.: »Papa« Flers'a i Caillavet'a (występ Romana Żelazowskiego).

Repertoar teatru ludowego w Krakowie.

W poniedziałek, dnia 19 b. m.: »Królowa kina«, operetka J. Gilberta.

Zgon arcybiskupa W. Kluczyńskiego.

Dzienniki petersburskie donoszą:

W Jałcie zmarł były metropolita kościoła katolickiego w Rosyi, arcybiskup Wincenty K l u c z y ń s k i w 70 roku życia.

Od lat trzech zmarły dostojnik kościoła mieszkał stale na Krymie. Od roku 1910 do 1914 pełnił trudne obowiązki arcybiskupa metropolity mohylowskiego, walcząc z zaparciem ze srożącą się reakcyą rosyjską.

Telegramy z ostatniej chwili.

Rokowania w sprawie wyodrębnienia Galicyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 marca.

Ze względu na rokowania w sprawie wyodrębnienia Galicyi, minister Galicyi B o b r z y ń s k i zwrócił się do członków komisyi parlamentarnej Koła polskiego z **prośbą, aby pozostali w Wiedniu i funkcyonowali w permanencyi.**

Ostatnie wiadomości z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 19 marca.

Biuro Wolffa donosi dnia 18 bm. wieczorem:

W częściach terenu, **opróżnionych przez nas** dobrowolnie między **Arras i Aisne, tylko na kilku miejscach istnieje kontakt bojowy naszych ubezpieczeń z nieprzyjacielską kawaleryą i piechotą. Z obu stron Mozy czasami żywa czynność bojowa.**

Na wschodzie nic szczególnego. Walki między jeziorami Ochrida i Prespa i na północ od Monastyru, ożywiły się dziś znowu i nie są jeszcze ukończone.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 19 marca.

Sprawozdanie sztabu generalnego z dnia 18 bm.: Front macedoński: Na wschodnim brzegu jeziora Prespa **odparto kilka gwałtownych ataków nieprzyjacielskich.** Na wschód od jeziora Prespa, do drogi Bitolia—Resna, rozbiliśmy ogniem nieprzyjacielskie oddziały, które podchodziły pod nasze pozycye na północ od Bitolii. **Ciężkie walki toczono przez cały dzień o posiadanie wzgórza 1248.** Na reszcie frontu **żywa działalność artyleryi. Usiłowanie dwóch angielskich kompanij, aby podejść pod jedną z naszych placówek na** północnym brzegu jeziora Doiran, pozostało bez skutku.

Rewolucya w Rosyi.

Hr. Tisza o rewolucyi rosyjskiej.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 marca.

»Sonn- und Montagsztg.« donosi z Budapesztu: Hr. T i s z a, który w ostatnich dniach konferował z kanclerzem niemieckim Bethmanem Hollwegiem, ministrem spraw zagranicznych hr. Czerninem i prezydentem ministrów hr. Clam-Martinicem, prawdopodobnie złoży dziś w Sejmie węgierskim **oświadczenie oficyalne w sprawie rewolucyi w Rosyi.**

Okres przejściowy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 19 marca.

Jak donoszą pisma paryskie, na konferencyi między komitetem wykonawczym **Dumy a** reprezentantami rosyjskich związków robotniczych przyszło do ugody w sprawie **okresu przejściowego,** mającego poprzedzić wybór zgromadzenia konstytuującego.

Komitet wykonawczy obstawał przy przywróceniu publicznego porządku w interesie dalszego prowadzenia wojny, zanim nowe wybory będą się mogły odbyć.

Enuncyacya nowego rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 19 marca.

Doniesienie petersburskiej agencyi telegr. z dnia 17 b. m.:

Rząd rosyjski wystosował do swych zastępców za granicą telegram, w którym zawiadamia o ruchu narodowym, o rezygnacyi cara w swem imieniu i imieniu następcy tronu na rzecz w. ks. M i c h a ł a, jakoteż o rezygnacyi tegoż aż do ustalenia systemu rządu i nowych zasad przez zgromadzenie konstytuujące.

Telegram, podpisany przez ministra spraw zagranicznych M i l u k o w a, kończy się:

Rząd, który obejmuje władzę w momencie najcięższych zewnętrznych i wewnętrznych przesileń, jakie Rosya przeżywa w ciągu swego istnienia, jest w całej pełni świadomy olbrzymiej odpowiedzialności, jaka na niego spada. Przedewszystkiem będzie się on starał zaradzić gnębiącym błędom, które mu przeszłość pozostawiła, aby zapewnić w kraju porządek i spokój i przygotować ostatecznie konieczne warunki, aby wola władczego narodu mogła się swobodnie wypowiedzieć co do swego przyszłego losu. W zakresie polityki zagranicznej gabinet będzie **przestrzegał międzynarodowych zobowiązań, jakie zaciągnął rząd, który upadł,** i będzie szanował słowo Rosyi. Będziemy starannie pielęgnować stosunki, jakie nas łączą z innymi zaprzyjaźnionymi i sprzymierzonymi narodami i ufamy w to, że stosunki te staną się jeszcze ściślejszymi i trwalszymi pod nowym rządem w Rosyi, który zdecydowany jest kierować się demokratycznemi zasadami poszanowania, jakie należy się wielkim i małym narodom, swobody ich rozwoju i zgodnego porozumienia pomiędzy narodami.

Zajęcie majątków ziemskich przez komitet rewolucyjny.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 marca.

»Der Morgen« donosi ze Sztokholmu: Wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem anarchistów, **domagają się przywrócenia uregulowanych stosunków.** Z prowincyi nadchodzą pociągi ze środkami żywności.

Wszystkie majątki ziemskie powyżej 125 morgów zostały zajęte przez komitet rewolucyjny.

Zarządzenia żywnościowego komitetu rewoluc.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 marca.

»Sonn- und Montagszeitung« donosi ze Sztokholmu: Komitet rewolucyjny **odroczył wszystkie dalsze powoływania do wojska, zarządzając natomiast, aby wszyscy pomagali przy transporcie środków żywności.**

Głosy prasy amerykańskiej.

(Telefonem).

Wiedeń, 19 marca.

»Der Morgen« donosi z Amsterdamu: Agencya Havasa donosi, że w Ameryce panuje **wielkie zadowolenie z powodu zajść w Rosyi, które** zdaniem kół amerykańskich, są bardzo korzystne dla koalicyi.

W Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 19 marca.

Według doniesień »National Tidende« z Finlandyi, słychać tam uporczywie, że **rząd petersburski usunął reakcyjnie usposobiony finlandzki senat.**

W Finlandyi panuje ogólnie życzenie, aby utworzono republikę finlandzką, w stosunku związku państwowego z dwoma albo trzema republikami rosyjskiemi.

Antyniemieckie nastroje w Petersburgu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 19 marca.

„Times" donoszą z Petersburga:

Ludność jest usposobiona w duchu bardzo antyniemieckim. Systematycznie czyni ona nagonkę za wszystkimi należących do wyższych kół, których podejrzywa o niemieckie usposobienie lub którzy mają niemieckie nazwiska.

Barona F r e d e r i k s a, którego dom zdemolowano, wczoraj znaleziono w ukryciu i uwięzionego sprowadzono do Dumy. Żołnierze i tłum zrobili polowanie za hrabiną K l e i n m i c h e l, którą podejrzywają, że jest niemieckim szpiegiem. Znaleziono ją w chińskiem poselstwie; żołnierze ją uwięzili. **Baron Stackelberg strzelał do żołnierzy z okna, poczem go z domu wywleczono na ulicę i stracono.**

Spokój w Petersburgu.

Berlin, 19 marca.

»Berliner Tageblatt« donosi z Hagi:

»Times« ogłosiły następujący telegram, nadany w czwartek rano w Petersburgu:

Miasto jest obecnie zupełnie spokojne. Od wczoraj pada śnieg, a skutkiem grubej warstwy jego huk pędzących tam i napowrót samochodów ciężarowych jest przytłumiony. Samochody przywożą zapasy żywności do koszar i szpitali.

Kwestya aprowizacyi jest oczywiście główną troską nowego rządu. Przychodzą regularnie pociągi i mimo trudności ludność ma co jeść. — **Atoli wypiekanie chleba nie jest w Petersburgu łatwe, a ponieważ restauracye są od trzech dni zamknięte, więc zamożniejsze klasy, o ile nie mają w domu zapasów, są w przykrem położeniu.**

Lepszą jest sytuacya uboższej ludności. **Ceny w kramach i sklepikach zostały znacznie obniżone. Nad jednym z takich kramów widniał napis: »Obywatele! Na cześć wielkich wypadków, które się teraz rozgrywają, zapraszam wszystkich, ażeby u mnie do syta jedli i pili«. W lokalu tym panował zupełny porządek. Niezwykłą tylko była mnogość mundurów żołnierskich.**

W sali posiedzeń Dumy biwakował preobrażeński pułk gwardyi. Żołnierze spali na ławach poselskich. Byłem obecny, gdy w. ks. Cyryl, komendant marynarki gwardyjskiej, przybył tu z oficerami, ażeby to wojsko oddać pod rozkazy Rodzianki.

W. ks. C y r y l przemówił: **»Mam zaszczyt stanąć przed waszą ekscelencyą, ażeby się, podobnie jak cały naród, oddać do rozporządzenia pańskiego. Pragnę szczęścia Rosyi i moich żołnierzy pouczyłem o doniosłości dnia dzisiejszego. Mogę tylko powiedzieć, że cały korpus marynarki gwardyjskiej jest na rozkazy Dumy«.**

Fabryka prochu na przedmieściu Ochta **była w ruchu podczas rewolucyi, gdyż robotnicy uważali pracę za swój obowiązek patryotyczny. Fabryki putiłowskie i inne warsztaty są od wczoraj w ruchu.**

Prasa w tych dniach spełniała po bohatersku swój obowiązek, ażeby utrzymać połączenie Petersburga z prowincyą. Drukowano i rozpowszechniono afiszowe wiadomości bez pomocy agencyj. Romanow, korespondent »Russkiego Słowa«, oddał nowemu rządowi wielką usługę, gdyż przed przerwaniem połączeń telefonicznych, **zawiadomił telefonem Moskwę o rewolucyi. W ten sposób cała Rosya dowiedziała się o wypadkach w Petersburgu.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski